

Janusz Mariański*

SENS ŻYCIA W NAUCZANIU SPOŁECZNYM PAPIEŻY: JANA PAWŁA II I BENEDYKTA XVI

THE MEANING OF LIFE IN THE SOCIAL TEACHING OF THE POPES:
JOHN PAUL II AND BENEDICT XVI

Abstract: Questions about the meaning of life are among the most important ones, and positive answers to them considerably define the shape of our live. Our beginning, a purpose of life, an existence of evil and suffering, an inevitability of death, mystery of existence beyond this border, these are questions that cannot be omitted. The issues of the meaning of life appears in papal encyclicals, exhortations, homilies, Wednesday audiences, in the “Angelus” speeches, etc. In this article we pay special attention to religious and social context of the meaning of life in statements of two popes: John Paul II and Benedict XVI.

Keywords: John Paul II, Benedict XVI, values, the meaning of life, religion, secularization, moral relativism.

W nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego wskazuje się na istotę sensu ludzkiego życia, jego źródła, zagrożenia we współczesnym świecie i na sposoby wychowania do odkrywania tego sensu. W *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym* *Gaudium et spes* czytamy:

Człowiek dzisiejszy znajduje się na drodze rozwijania swojej osobowości w pełniejszej mierze i odkrywania oraz coraz większego utwierdzenia przysługujących mu praw. Ponieważ zaś ukazywanie Bożej tajemnicy, jaką jest cel ostateczny człowieka, powierzone jest Kościołowi, przeto Kościół otwiera człowiekowi oczy na sens własnej jego egzystencji, czyli na najgłębszą prawdę o człowieku. Kościół naprawdę wie, że sam Bóg, któremu służy, odpowiada najgłębszym pragnieniom serca ludzkiego, którego pokarmy ziemskie nigdy w pełni nie nasyca. Wie poza tym, że człowiek, nieustannie pobudzany przez Ducha Bożego,

* Janusz Mariański – Wyższa Szkoła Nauk Społecznych z siedzibą w Lublinie.

nigdy nie będzie zupełnie obojętny na problemy religijne, co znajduje potwierdzenie w doświadczeniu nie tylko ubiegłych wieków, ale także i naszych czasów. Człowiek bowiem zawsze będzie pragnął wiedzieć, choćby nawet niejasno, jaki jest sens jego życia, działalności i śmierci¹.

Pytania o sens życia należą do najważniejszych, a pozytywne odpowiedzi na nie określają w znaczący sposób kształt naszego życia. Z okazji 30. rocznicy konstitucji soborowej *Gaudium et spes* Jan Paweł II w swoim przemówieniu z 8 października 1995 r. podkreślił:

Nade wszystko *Gaudium et spes* rzuciła światło na odwieczne poszukiwanie sensu przez człowieka. Nasz początek, cel życia, istnienie grzechu i cierpienia, nieuchronność śmierci, tajemnica egzystencji poza tą granicą, wszystko to są pytania, których nie można pominąć [...]. W każdym czasie i miejscu pytania te nawiedzają serce człowieka i pobudzają go do szukania pełnej i ostatecznej odpowiedzi².

Zwłaszcza młodzi ludzie stawiają sobie ważne pytania o sens życia, słuszną drogę życiową, prawdziwą skalę wartości.

Na dar nadziei «trzeba zwrócić szczególną uwagę zwłaszcza w naszych czasach, w których wielu ludzi – a także sporo chrześcijan – szamota się między iluzją i mitem nieograniczonej zdolności samozbawienia i samorealizacji a pokusą pesymizmu w obliczu licznych rozczarowań i niepowodzeń». Przyszłość ludzkości wydaje się zagrożona przez wiele niebezpieczeństw, niepewność ciąży nad losami jednostek i nierzadko czujemy, że nie potrafimy stawić temu wszystkiemu czoła. Kryzys sensu istnienia oraz tajemnica cierpienia i śmierci uporczywie dręczą serca współczesnych nam ludzi³.

Sens życia jest jakością, której w całej okazałości nie możemy doświadczyć w jednej chwili, natychmiast (*subito*), jest stanem rzeczy niepozostającym w niezmienionej postaci, przeżywanym w wymiarze całego życia. Zawsze jednak sens życia ma odniesienie do wartości. Jeżeli każdy człowiek jest niepowtarzalną wartością, to jego decyzje dotyczące sensu życia nabierają szczególnej wagi. Mówiąc o sensie życia, mamy na myśli nie zwykłą celowość działań (osiąganie założonych celów), lecz znaczenie i ważność życia jako czegoś godnego akceptacji. Pytanie o sens życia zakłada, że życie taki sens powinno mieć i że jest on do osiągnięcia poprzez dążenie ku wartościom. Sens całościowy (globalny), jako aprobująca decyzja w odniesieniu do całego życia, jest czymś więcej niż zwykłą sumą sensów jednostkowych (częściowych). Jest on jakimś aktem wiary i nadziei człowieka, ujętym

¹ Sobór Watykański II. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (7.12.1965) p. 41.

² Jan Paweł II. Przemówienie z okazji 30. rocznicy konstitucji *Gaudium et spes* (8.11.1995). „L'Osservatore Romano” 17:1996 nr 1 s. 41.

³ Tenże. Audjencia generalna (11.11.1998). „L'Osservatore Romano” 20:1999 nr 3 s. 29.

w ramach całościowego horyzontu doświadczenia egzystencjalnego, refleksji nad własnym „ja” i poszukiwaniem własnej tożsamości osobowej.

Współcześnie poszukiwanie sensu nie jest już zabezpieczone społecznie, staje się tym samym zadaniem jednostki. Jednostka przejmuje ryzyko konstytuowania sensu w warunkach zależności od procesów społecznych, na przebieg których nie ma znaczącego wpływu w kontekście zindywidualizowanych i zróżnicowanych wyborów. Sens konstytuuje się zawsze w ludzkiej świadomości, w jednostce, która poprzez sferę cielesną podlega indywidualizacji, a poprzez procesy społeczne staje się osobowością. Ukształtowany sens jest jakąś kompleksową formą świadomości, która ma swoje różne punkty odniesienia, ale opiera się przede wszystkim na podstawach antropologicznych, związanych z różnymi konfiguracjami wartości. Uzyskuje on swoje empiryczne wymiary zarówno na płaszczyźnie subiektywnej, jak i intersubiektywnej⁴.

Rzeczywistość nadająca ostateczny sens ludzkiemu życiu ma charakter nie-empiryczny, a przynajmniej wykraczający poza zwykłą codzienność. Człowiek szuka sensu jako czegoś, co jest poza nim, co nie jest tylko „produktem” jego samego, co ma charakter czegoś transcendentnego. Pytania: Kim jestem? Dokąd zmierzam? Co powinienem robić? Jaki jest sens i cel mojego życia oraz umierania i śmierci? – należą do najtrudniejszych pytań egzystencjalnych. Nasilają się one w przełomowych momentach ludzkiej egzystencji, a także w okresach radykalnych zmian społeczno-politycznych, społeczno-gospodarczych i społeczno-kulturowych. Niezależnie od tego, w każdym czasie ludzie chcą żyć po ludzku, rozwijać się i tworzyć dobro, przyjmować aktywną postawę wobec świata. Zastanawiają się, jakie postępowanie jest dobre, jak przeżyć swoje życie, by jeszcze bardziej stać się człowiekiem, jak poznać prawdę o drugim człowieku i uszanować jego dobroć.

Ludzie nieustannie poszukują sensu życia, a pytania o sens są tak stare, jak sama ludzkość. Pomimo całej relatywności historycznych prób rozwiązania tego problemu o charakterze filozoficznym pozostaje on wciąż bardzo osobistym i wewnętrznym problemem każdego człowieka. Jego pozytywne lub negatywne rozwiązanie niejednokrotnie warunkuje dramatyczne „być albo nie być”, zwłaszcza dla bardziej wrażliwych emocjonalnie i moralnie jednostek lub aktywnie włączonych w mechanizmy wolnej konkurencji. Utrata sensu życia jest do pewnego stopnia stanem patologicznym i nie do zniesienia w dłuższym okresie. W każdej jednostce i w każdym społeczeństwie trwa jakby nieustanna walka o poczucie szczęścia, zadowolenia, samorealizację, dobrostan psychiczny, sukces życiowy itp., czyli o poczucie sensu życia.

Kościół katolicki ujmuje krótko cel ludzkiego życia. Być człowiekiem oznacza wyjść od Boga i do Niego zmierzać. Jesteśmy na ziemi, aby poznać i kochać Boga

⁴ P.L. Berger, T. Luckmann. *Modernität, Pluralismus und Sinnkrise. Die Orientierung des modernen Menschen*. Gütersloh 1995 s. 7-19.

oraz czynić dobro z Jego wolą. Problematyka sensu życia, świata, historii dziejów itp. szczególnie często pojawia się w encyklikach Jana Pawła II (*Redemptor hominis*, *Evangelium vitae*, *Fides et ratio*) oraz w wielu jego przemówieniach, adhortacjach, homiliach, środowowych audiencjach, w przemówieniach na *Anioł Pański*. Obliczono, że tylko w latach 1978-1998 termin «sens» pojawił się w dokumentach papieskich aż 5 tys. razy⁵. Wyrażał się on w kilku zasadniczych kontekstach: teologicznym, filozoficznym, antropologicznym i kulturowym. W naszych rozważaniach zwracamy szczególną uwagę na społeczny i religijny kontekst sensu życia w wypowiedziach Jana Pawła II i Benedykta XVI⁶.

1. SENS ŻYCIA W NAUCZANIU SPOŁECZNYM JANA PAWŁA II

Problematyka sensu życia pojawia się *explicite* bądź *implicite* w bardzo wielu dokumentach społecznego nauczania Jana Pawła II, zarówno w encyklikach i adhortacjach apostolskich, jak i licznych przemówieniach podczas pielgrzymek do różnych krajów oraz przy wielu innych okazjach.

Pośród wszystkich sprzeczności życia szukamy jego prawdziwego sensu. Zdumiewamy się i zapytujemy: dlaczego? Dlaczego tu jestem? Po co żyję? Co ponowieniem czynić? Wszyscy zadajemy sobie te pytania. Cała ludzkość odczuwa nagłą potrzebę nadania sensu i celu temu światu, który staje się coraz bardziej skomplikowany i w którym coraz trudniej jest być szczęśliwym⁷.

Pytania egzystencjalne towarzyszą ludziom „od zawsze”, zarówno w społeczeństwach tradycyjnych, jak i nowoczesnych, będą występować również w społeczeństwach ponowoczesnych. Sens życia jest bowiem problemem *par excellence* ludzkim. Ma on swoje kontury społeczno-kulturowe i jest wielorako uwarunkowany, m.in. przez religię.

W czasach współczesnych pytanie o sens przesunęło się na człowieka jako takiego. Człowiek stał się punktem odniesienia rzeczywistości. Problem sensu życia wyraża się pytaniem o sens jego bytu. Człowiek odkrywa coraz bardziej głębokości swojej duszy oraz osobowości (przesłanka antropologiczno-personalna). Niekiedy orientacja na niego przyjmuje wymiary historyczne. Podkreśla się, że sens

⁵ B. Kochaniewicz. *Sens ludzkiej egzystencji według Jana Pawła II*. W: *Miedzy sensem i bezsensu ludzkiej egzystencji. Teologiczna odpowiedź na fundamentalne pytania współczesnego człowieka*. VIII Kongres Teologów Polskich Poznań 13-16 września 2010. Poznań 2012 s. 330.

⁶ K. Wielecki. *Mysł Jana Pawła II w kontekście polityki społecznej w czasach postindustrializmu*. W: *Polityka społeczna wobec „nowych rzeczy”*. 25-lecie encykliki *Centesimus annus* św. Jana Pawła II. Red. J. Mazur. Kraków 2016 s. 107-129; P. Ulman. *Praca człowieka i godne jej wynagrodzenie w świetle encykliki Centesimus annus*. W: *Polityka społeczna wobec „nowych rzeczy”* s. 299-310.

⁷ Jan Paweł II. *Przemówienie podczas modlitewnego czuwania* (Denver, 14.08.1993). „L'Osservatore Romano” 14:1993 nr 11 s. 28.

indywidualny, a także zbiorowy jest osiągalny w toku historii (orientacja historyczno-kulturowa). Rzeczywistość społeczna jest procesem otwartym, stąd pytanie o sens życia jest ciągle stawiane w rozmaity sposób, coraz częściej w powiązaniu z przyszłością. Wynika z tego, że sens życia ma aspekty historyczne, społeczne i prognostyczne.

W encyklice *Fides et ratio* Jan Paweł II podkreśla, że podstawowe pytania towarzyszące całej ludzkiej egzystencji (Kim jestem? Czy życie ma sens? Skąd pochodzę i dokąd zmierzam? Dlaczego istnieje zło? Co czeka mnie po tym życiu?) były i są stawiane w różnych kulturach, filozofiach i we wszystkich religiach. Są to pytania o sens rzeczy i istnienia człowieka.

Wspólnym źródłem tych pytań jest potrzeba sensu, którą człowiek od początku bardzo mocno odczuwa w swoim sercu: od odpowiedzi na te pytania zależy bowiem, jaki kierunek winien nadać własnemu życiu⁸.

Są to przede wszystkim pytania o wartości, które nadają sens ludzkiemu życiu⁹.

Podstawą poczucia sensu życia są wartości, do których się dąży lub których nie chce się utracić. Sens i wartości są względem siebie komplementarne. Człowiek nie może żyć bez sensu i bez nadziei. Wartości partykularne nie mogą być – w dłuższej perspektywie – celami ostatecznymi. Ludzie potrzebują sensownych, długofalowych celów dla mobilizacji i integracji swoich zdolności i sił w codzienności. Równocześnie w warunkach cywilizacji współczesnej wielu cierpi na deficyt sensu, poczucie niemocy, utratę znaczenia życia i brak celów życiowych (poczucie pustki). Inni odsuwają od siebie na drugi plan tzw. zasadnicze pytania, ograniczają się tylko do tych konkretnych, związanych z codziennym życiem. Wielu nie poszukuje „sensu sensów”, czyli ostatecznego znaczenia bieżących spraw. W pewnej wizji świata pytanie o sens życia w ogóle zanika lub jest uznawane za specyficznie intelektualny luksus.

Rzeczywistość nadająca ostateczny sens życiu ma charakter nieempiryczny, a przynajmniej wykraczający poza codzienność. Człowiek szuka sensu jako czegoś, co jest poza nim, co nie jest tylko „produktem” jego samego, ale co ma charakter czegoś transcendentnego, co jest związane z ostatecznym znaczeniem rzeczy.

Należy unikać niebezpieczeństwa, jakim jest uznanie za poznawalne tylko tego, co można zbadać doświadczalnie i zmierzyć, a jednocześnie pomijanie

⁸ Tenże. *Encyklika Fides et ratio o relacjach między wiarą a rozumem* (14.09.1998) [dalej: FR] p. 1.

⁹ W. Furmanek. *Człowiek wobec wartości*. Rzeszów 2019 s. 163-172; K. Skrzypińska. *Poczucie sensu życia i zadowolenie młodzieży studenckiej*. „Psychologia Rozwojowa” 2002 nr 7 s. 77-92.

wartości piękna, dobra, miłości i duchowości, a ignorowanie podstawowych pytań o sens życia i historii¹⁰.

Sens życia jest realizowany przez wartości ogólne i konkretne. Współcześnie część ludzi poszukuje szczęścia i sensu życia w wartościach najwyższych, takich jak prawda, dobro, piękno, miłość czy świętość. Inni odkrywają ten sens poprzez realizację celów bezpośrednich: bliskie relacje z ludźmi, świadomość bycia potrzebnym, aktywność zewnętrzna, działalność naukowa, praca zawodowa, działalność w sferze kultury czy polityki itp.

Człowiek w sposób świadomy i nieświadomy, ciągle pyta o sens życia i dopóki żyje, wierzy w sens. Życie ludzkie pozbawione wartości wyższych traci sens, następuje kryzys sensu. Sens życia może mieć charakter chwilowy, ale także może być względnie trwały. Sens życia dotyka każdego człowieka w sposób pośredni i bezpośredni. Do jego posiadania może się przyznać każdy człowiek, jak również do tego, że dla niego chce żyć¹¹.

Wielu ludzi podejmuje trud poszukiwania sensu życia i odpowiedzi na fundamentalne pytania, wpisane w serce człowieka.

Fundamentalne problemy egzystencji nurtują człowieka współczesnego, ale coraz trudniej odnaleźć mu właściwy sens życia. Co więcej, można nawet mówić o kryzysie sensu jako znamionnym aspekcie naszej kondycji duchowej. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest zjawisko fragmentaryzacji wiedzy, związane z mnożeniem perspektyw poznawczych, często o charakterze naukowym, z których można patrzeć na życie i świat.

Właśnie to sprawia, że tak trudne, a czasem daremne jest poszukiwanie sensu. Co więcej – i jest to zjawisko jeszcze bardziej dramatyczne – w tym gąszczu informacji i faktów, wśród których żyjemy i które zdają się stanowić samą treść życia, wielu zastanawia się, czy ma jeszcze sens samo pytanie o sens. Wiele teorii, które prześcigają się w próbach rozwiązania tego problemu, a także różne wizje i interpretacje świata i ludzkiego życia, pogłębiają tylko tę zasadniczą wątpliwość, która łatwo może stać się źródłem sceptycyzmu i obojętności albo też różnych form nihilizmu¹².

Zagubienie kulturowe społeczeństw Zachodu jest następstwem globalnego zerwania więzi między ostatecznym sensem ludzkiej egzystencji a kulturą życia codziennego. Największym zagrożeniem dla człowieka jest zwątpienie w swoje własne człowieczeństwo. Zwłaszcza społeczeństwa najbogatsze, o najwyższej cywilizacji technicznej

¹⁰ Jan Paweł II. *Homilia podczas Mszy św.* (Rzym, 13.12.1990). „L'Osservatore Romano” 11:1990 nr 12 s. 10.

¹¹ M.Z. Stepulak. *Sens życia*. W: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*. Red. K. Chałas, A. Maj. Radom 2016 s. 1052-1053.

¹² FR 81.

[...] stoją wobec swoistego kryzysu człowieka, kryzysu polegającego na rosnącym braku zaufania do własnego człowieczeństwa, do samego sensu bycia człowiekiem, do płynącej z tego afirmacji i radości, która jest twórcza. Cywilizacja współczesna stara się narzucić człowiekowi szereg pozornych imperatywów, które jej rzecznicy uzasadniają prawem rozwoju i postępu¹³.

Przyszłość jest zagrożona, gdyż zaznacza się „[...] systematyczna rezygnacja z tej zdrowej ambicji, jaką jest ambicja bycia człowiekiem”¹⁴.

W przemówieniu na otwarcie obrad IV Konferencji Ogólnej Episkopatów Ameryki Łacińskiej 12 października 1992 r. Jan Paweł II podkreślił:

Nie ulega wątpliwości, że współczesna kultura zachowuje wiele wartości pozytywnych, co w znacznej mierze można uznać za owoc ewangelizacji; jednocześnie jednak gubi fundamentalne wartości religijne i wprowadza fałszywe idee, nie do przyjęcia z chrześcijańskiego punktu widzenia¹⁵.

Spółczesność pozbawiona wartości moralnych i religijnych jest wrogiem człowiekowi, który łatwo staje się ofiarą pogoni za zyskiem, przedmiotem brutalnych nadużyć władzy, nieuczciwości i przestępczości. Wielu jest skłonnych traktować wszystkie zjawiska za moralnie obojętne, istotne jest tylko to, czy służą one celom pragmatycznym i utylitarnym.

Dzisiejsze społeczeństwa są nastawione na wysuwanie roszczeń, a utratę sensu kompensują nakładami na konsumpcję i życie w luksusie. W miejsce sensu wkracza rozrywka, uwodząca reklama, pieniądze, sukces, prestiż, wzrost ekonomiczny, obfitość w fizycznej, technicznej i ekonomicznej postaci. Życie, które przeżywamy, jest puste, stąd potrzeba w nim wszystkiego, przynajmniej w podwójnej ilości. Podkreśla się związek pomiędzy deficytem sensu a myśleniem w kategoriach roszczeń i konsumpcji¹⁶.

W krajach bogatszych występuje często zjawisko egzystencjalnego zagubienia, nieumiejętności życia i cieszenia się sensem życia pomimo obfitości dóbr materialnych, poczucie alienacji i utraty własnego człowieczeństwa u wielu osób, które czują się sprowadzone do roli trybów w maszynie produkcji i konsumpcji i nie znajdują sposobu na afirmację własnej godności jako ludzi stworzonych na Boży obraz i podobieństwo¹⁷.

¹³ *Nauczanie papieskie*. T. 3/1: 1980. Red. E. Weron, A. Jarocho. Poznań – Warszawa 1985 s. 732.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Jan Paweł II. *Przemówienie otwierające IV Konferencję Ogólną Episkopatu Ameryki Łacińskiej* (12.10.1992). „L'Osservatore Romano” 13:1992 nr 12 s. 28.

¹⁶ O. Marquard. *W sprawie diety oczekiwania na sens*. „Edukacja Filozoficzna” 13:1992 s. 22-23.

¹⁷ Jan Paweł II. *Audience generalna* (1.05.1991). „L'Osservatore Romano” 12:1991 nr 6 s. 57.

Nadmierny dobrobyt i nastawienia konsumpcjonistyczne, paradoksalnie połączone z pewnym lękiem i niepewnością o przyszłość¹⁸, nie zapewniają automatycznie szczęścia, odwracają zainteresowanie ludzi od spraw religijnych i utrudniają troskę o sprawy duchowe.

Im bardziej świecka jest wizja życia, tym mniej ludzkie staje się społeczeństwo, ponieważ traci właściwe rozumienie relacji między ludźmi; gdy zacierają się transcendentny wymiar istnienia, tracą sens więzi międzysobowe i cała historia człowieka, zagrożona zostaje wolność i godność człowieka, który jedynie w Bogu Stwórcy ma swój początek i cel¹⁹.

Koncepcja człowieka i społeczeństwa zapoczątkowana przez chrześcijaństwo odbiega od tej, jaką tworzy i upowszechnia ideologia sekularyzmu oraz „kultura konsumentów”. Społeczeństwo jednostronnie konsumpcjonistyczne nie jest w stanie dostarczyć ludziom znaczących odpowiedzi na problemy życia oraz zadośćuczynić pewnym fundamentalnym aspiracjom człowieka. Może co najwyżej zapewnić „małe” sensory związane z codzienną egzystencją. Egoista będzie jednak zawsze traktował dobro innych jako osobistą stratę. Poprzez egoistyczne dążenie do zaspokojenia własnych potrzeb nie osiąga się wartości ostatecznie nadających sens życiu. Sens życia osiąga się poprzez wolny i odpowiedzialny dar z siebie dla innych²⁰.

Nie lękajcie się! Życie z Chrystusem jest wspaniałą przygodą. Tylko On może nadać pełny sens życiu, wokół Niego toczy się historia. Żyćcie Nim!²¹

Powstanie różnych form agnostycyzmu i relatywizmu oraz sceptycyzmu doprowadziło do tego, że współczesny człowiek zadowala się prawdami częściowymi i tymczasowymi, nie próbuje stawiać zasadniczych pytań o sens i najgłębszy fundament ludzkiego życia osobowego i społecznego.

W ostatnich czasach doszły też do głosu różne doktryny próbujące podważyć wartość nawet tych prawd, o których pewności człowiek był przekonany. Uprawniona wielość stanowisk ustąpiła miejsca bezkrytycznemu pluralizmowi, opartemu na założeniu, że wszystkie opinie mają równą wartość: jest to jeden z najbardziej rozpowszechnionych przejawów braku wiary w istnienie prawdy, obserwowanego we współczesnym świecie. Od takiej postawy nie są wolne także pewne koncepcje życia pochodzące ze Wschodu: odbierają one

¹⁸ Tenże. *Adhortacja apostolska Familiaris consortio o zadaniach rodziny chrześcijańskiej* (22.11.1981) p. 6.

¹⁹ Tenże. *Homilia podczas Mszy św.* (Madryt, 16.06.1993). „L'Osservatore Romano” 14:1993 nr 8-9 s. 24.

²⁰ Tenże. *Posynodalna adhortacja apostolska Pastores dabo vobis o formacji kapłanów we współczesnym świecie* (25.03.1992) [dalej: PDV] p. 8.

²¹ Tenże. *Homilia podczas Mszy św.* (Hradec Králové, 26.04.1997). „L'Osservatore Romano” 18:1997 nr 8-9 s. 13.

bowiem prawdzie charakter absolutny, wychodząc z założenia, że objawia się ona w równej mierze w różnych doktrynach, nawet wzajemnie sprzecznych. W takiej perspektywie wszystko zostaje sprowadzone do rangi opinii²².

Sytuacje życiowe typowe dla złożonych, rozchwianych aksjologicznie, zsekularyzowanych społeczeństw nowoczesnych mogą ułatwiać bądź utrudniać znalezienie sensu życia, nie dostarczają jednego, uniwersalnego, zinstytucjonalizowanego sensu. Społeczeństwo „obfitości” nie gwarantuje *ipso facto* zaspokojenia potrzeby czy woli sensu. Poszerzająca się sfera rzeczywistych wyborów sprawia, że problem sensu życia staje się coraz bardziej sprawą „własnych osiągnięć”, „na własny koszt”, sprawą bardziej indywidualną niż społeczną. Współczesne społeczeństwa „otwarte” oddają do dyspozycji jednostek różnorodne możliwości i płaszczyzny poszukiwania sensu życia, od bezrefleksyjnych aż po najbardziej refleksyjne.

Byłoby jednak bezcelowe, a z pewnością chybione, porównywanie poczucia sensu życia w społeczeństwie tradycyjnym i (po)nowoczesnym oraz wyrokowanie, kiedy ludzie mieli większe, kiedy zaś mniejsze poczucie sensu życia. To samo dotyczy poczucia szczęścia czy zadowolenia z życia. Zadowolenie czy poczucie sensu życia należy odnosić do danego kontekstu społeczno-kulturowego i w jego ramach ustalać istniejące odczucia emocjonalne i normatywne. W społeczeństwach współczesnych wędrują nie tylko ludzie, ale i wartości, normy, idee, a także związany z nimi sens życia. Wielość „podaży sensów” upowszechniana przez środki masowego komunikowania, połączona z nieustanną zmiennością życia, z rozwarstwieniem i zagubieniem życiowym, dość często utrudnia znalezienie sensu życia. Zwłaszcza z coraz większym trudem ludzie docierają do całościowego, uniwersalnego i ostatecznego sensu ludzkiej egzystencji, zatrzymują się najczęściej na cząstkowych doświadczeniach sensu.

Pomocą mogłaby być filozofia, gdyby odzyskała swój wymiar mądrościowy związany z poszukiwaniem ostatecznego i całościowego sensu życia. Zadaniem rozumu jest takie badanie świata, które może prowadzić do znalezienia adekwatnego miejsca w strukturze rzeczywistości i w ten sposób sprostać ogólnoludzkiej potrzebie sensu. *Encyklika w obronie sensu istnienia* – tak określa ją w komentarzu do encykliki *Fides et ratio* Andrzej Grzegorzczak²³. W rzeczywistości człowiek stracił nadzieję na uzyskanie od filozofa ostatecznych odpowiedzi na pytania o sens życia, pytania, których nie powinien unikać ani filozof, ani zwykły człowiek.

Filozofia, która nie stawiałaaby pytania o sens istnienia, byłaby narażona na poważne niebezpieczeństwo, jakim jest sprowadzenie rozumu do funkcji czysto

²² FR 5.

²³ A. Grzegorzczak. *Encyklika w obronie sensu istnienia* (Refleksje filozofa analitycznego po przeczytaniu Encykliki *Fides et ratio*). „Przegląd Filozoficzny” 7:1999 nr 4 s. 27; K. Chałas, A. Maj. *Nauczanie Jana Pawła II w procesie wychowawczo-dydaktycznym szkoły*. T. 1: *Edukacja poprzez projekty drogą zgłębiania nauczania Jana Pawła II*. Kraków 2020 s. 135-137.

instrumentalnych oraz utrata wszelkiego autentycznego zamiłowania do poszukiwania prawdy²⁴.

Kościół katolicki głosi prymat wartości etycznych i duchowych i w tym kontekście wskazuje na różne przejawy dehumanizacji współczesnego świata, m.in. w dziedzinie życia rodzinnego. W dzisiejszej Europie instytucja rodziny przeżywa niepokojące osłabienie. W społeczeństwach europejskich pojawiają się poglądy, które

[...] nie tylko nie służą obronie tej fundamentalnej instytucji ludzkiej, jaką jest rodzina, lecz ją utrudniają, osłabiając jeszcze bardziej jej wewnętrzną spójność. Szerzy się mentalność sprzyjająca rozwodom, antykoncepcji i aborcji; w rezultacie neguje się autentyczne uczucie miłości, dokonuje zamachu na życie ludzkie i nie uznaje pełnego prawa istoty ludzkiej do życia. [...]. Obecnie tożsamości rodziny zagraża dehumanizacja. Zagubienie wymiaru «ludzkiego» w życiu rodzinnym prowadzi do zakwestionowania podstaw antropologicznych rodziny jako wspólnoty osób²⁵.

Problematyka sensu i wartości życia pojawiła się w wielu przemówieniach Jana Pawła II do młodzieży. W *Liście do młodych całego świata Parati semper z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży* (1985) papież podkreślił, że okres młodości jest czasem szczególnie intensywnego odkrywania ludzkiego „ja” i związanych z nim właściwości oraz uzdolnień, poprzez realizację całego projektu przyszłego życia, poprzez samourzeczywistnienie. Poprzez stawiane pytania, co mam czynić, aby moje życie posiadało pełną wartość i pełny sens, młodzi poszukują odpowiedzi, które dotyczą całego życia, co zamyka w sobie całokształt ludzkiej egzystencji. Tą odpowiedzią jest wskazanie na Boga, który jest ostatecznym oparciem dla wszystkich wartości, który nadaje ostateczny sens naszej ludzkiej egzystencji. Bez odniesienia do Boga cały świat wartości stworzonych zawisa jakby w ostatecznej próżni, traci również swoją przejrzystość i wyrazistość. Zło przedstawia się jako dobro, a dobro zostaje zdyskwalifikowane. Papież wyraził pogląd, że bez Boga człowiek nie może pojąć siebie i nie może też siebie urzeczywistnić. Chrystus przyszedł na świat, ażeby każdemu z nas to uświadomić²⁶.

Poczucie sensu życia wypływa ze świadomości, że kierunek naszego życia jest zgodny z uznanym za słuszny systemem wartości moralnych. Chrześcijaństwo otwierające człowieka na tajemnicę Boga i Chrystusa, źródło naszej wolności, nie stanowi zagrożenia dla słusznej autonomii wywalczonej przez nowoczesny świat,

²⁴ FR 81.

²⁵ Jan Paweł II. *Przemówienie do przewodniczących Europejskich Episkopatów ds. Rodziny i Życia* (13.06.2003). „L'Osservatore Romano” 24:2003 nr 10 s. 40-41; por. M. Nowak. *Wartości uniwersalne*. W: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej* s. 1292-1297.

²⁶ Jan Paweł II. *List do młodych całego świata Parati semper z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży*. <www.ekai.pl> [dostęp: 2.09.2021].

nie stwarza sztucznych barier dla głoszonego „prawa do szczęścia”, jeżeli jest ono przeżywane w odniesieniach etycznych. Chce natomiast kształtować moralny wymiar człowieka umiającego wziąć odpowiedzialność za siebie i innych. Poszukującym ostatecznego sensu życia odkrycie Chrystusa pomaga nie tylko zrozumieć tajemnicę przeznaczenia człowieka po śmierci, ale i uzdalnia do budowania w rzeczywistości doczesnej społeczności opartego na poszanowaniu ludzkiej godności i na prawdziwym braterstwie²⁷. Tylko Chrystus może nadać pełny sens życiu.

Sens życia bierze początek w sferze osobistej, lecz urzeczywistnia się w relacjach z innymi. Bez relacji międzyludzkich nie jest pełnym sensem. Nie sprowadza się do wymiaru jedynie indywidualnego, lecz realizuje się we wspólnocie i w społeczeństwie, zgodnie z tym, że osoba jest istotą relacyjną, a sens ma także charakter społeczny. W wymiarze wspólnotowym każda osoba pozostaje jedyna i niepowtarzalna, a zarazem osiąga pełnię i w pełni się realizuje. Jan Paweł II w encyklice *Redemptor hominis* bardzo silnie akcentuje ludzki wymiar tajemnicy odkupienia.

Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa. I dlatego właśnie Chrystus – Odkupiciel, jak to już zostało powiedziane, objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi²⁸.

Człowiek nie może żyć bez miłości.

Sytuacja współczesnego świata – pisał Jan Paweł II w encyklice *Dives in misericordia* w 1980 r. – ujawnia wielorakie zagrożenia i to zagrożenia sięgające dalej niż kiedykolwiek w dziejach. Kościół katolicki wskazuje na zagrożenia natury moralnej.

Permisywizm moralny godzi przede wszystkim w tę najcenniejszą dziedzinę życia i współżycia ludzi. W parze z tym idzie kryzys prawdy w stosunkach międzyludzkich, brak odpowiedzialności za słowo, czysto utylitarny stosunek do człowieka, zatarcie poczucia prawdziwego dobra wspólnego i łatwość, z jaką ulega ono alienacji. Wreszcie desakralizacja, która często przeradza się w «dehumanizację». Człowiek i społeczeństwo, dla którego nic już nie jest «święte» – wbrew wszelkim pozorom – ulega moralnej dekadencji²⁹.

W *Orędziu na XII Światowy Dzień Młodzieży* w 1997 r. Jan Paweł II wzywał młodych do przeciwstawiania się nieopowiadającemu się po żadnej stronie relatywizmowi i nieokiełznanemu subiektywizmowi.

Lecz – pytam was – czy lepiej zgodzić się na życie pozbawione ideałów, na świat zbudowany wyłącznie na obraz i podobieństwo człowieka, czy ofiarnie szukać

²⁷ Tenże. *Audycja generalna* (27.08.1997). „L'Osservatore Romano” 18:1997 nr 10 s. 9.

²⁸ Tenże. *Encyklika Redemptor hominis* (4.03.1979) p. 10.

²⁹ Tenże. *Encyklika Dives in misericordia o Bożym miłosierdziu* (30.11.1980) p. 12.

prawdy, dobra, sprawiedliwości, pracować dla świata, który będzie odbiciem piękna Bożego, nawet za cenę ciężkich prób, którym trzeba stawić czoło?³⁰

Wielu młodych ludzi nie widzi przyszłości dla siebie, szuka zapomnienia w rozrywce, alkoholu, seksie oraz narkotykach. Inni, zagrożeni lękiem i rozpaczą, załamują się psychicznie, jeszcze inni zamykają się w obojętności i izolacji albo przyłączają do grup społecznych, w których panuje przemoc. Są to próby ucieczki przed sobą samym i przed wewnętrzną pustką. Takie czynniki, jak rozbitcie rodziny, napięcie w relacjach międzyludzkich, wzrost bezrobocia i nieludzkie warunki życia przyczyniają się do pogłębienia różnych form alienacji. Pogłębiający się proces modernizacji zarówno na płaszczyźnie struktur społecznych i kultury, jak i na płaszczyźnie indywidualnych stylów życia, przyczynia się do wzrostu lęku, niepewności, poczucia przygodności i odczuwanego ryzyka („wszystko może być inaczej”).

Jaki sens ma życie? To fundamentalne pytanie dziś bardzo często pozostaje bez odpowiedzi. Jakże wielu młodych nie znajduje celu, który pozwoliłby im żyć pełnią życia, i nierzadko ulega obezwładniającemu sceptycyzmowi! Na to pytanie o sens, będące wielkim wyzwaniem naszej epoki, Chrystus nie odpowiada językiem abstrakcyjnej ideologii, ale wskazuje na siebie samego³¹.

W przemówieniu do rektorów wyższych uczelni w Polsce w Toruniu 7 czerwca 1999 r. papież Jan Paweł II mówił o Bogu Miłości, który daje się człowiekowi przez akt stworzenia i odkupienia. To właśnie prawda o „Bogu-Miłości” staje się źródłem nadziei świata i drogowskazem naszej odpowiedzialności. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość Boża. Prawda o niej rzuca światło również na nasze poszukiwanie prawdy, na pracę nad rozwojem nauki, całej naszej kultury. Nasze poszukiwania i nasza praca potrzebują idei wiodącej, fundamentalnej wartości, która nadałaby sens wielorakim poszukiwaniom ludzi nauki i kultury, nie ograniczając ich wolności. Taką ideą czy siłą jest miłość³².

Już wcześniej, na spotkaniu z młodzieżą w Santiago de Compostela 19 sierpnia 1989 r., Jan Paweł II podkreślił, że wiara chrześcijańska stwarza ścisłą więź między miłością i życiem, a Chrystus jest jedynym kompetentnym rozmówcą, któremu można stawiać pytania najistotniejsze, dotyczące wartości i sensu życia, nie tylko życia w zdrowiu i szczęściu, ale także w życiu dotkniętym cierpieniem, naznaczonym upośledzeniem fizycznym lub trudną sytuacją rodzinną czy społeczną. Jan Paweł II dodał, że sens życiu nadaje miłość.

³⁰ Tenże. *Orędzie na XII Światowy Dzień Młodzieży 1997* (15.08.1996). „L'Osservatore Romano” 17:1996 nr 10 s. 4-5.

³¹ Tenże. *Anioł Pański* (8.08.1993). „L'Osservatore Romano” 14:1993 nr 11 s. 49.

³² Tenże. *Dzieła zebrane*. T. 9: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa*. Cz. 1: *Polska*. Kraków 2008 s. 790.

Tylko ten, kto umie kochać aż do zapomnienia o sobie, by oddać się bratu, realizuje w pełni swoje życie i daje najwyższy wyraz wartości swego ziemskiego istnienia³³.

Dojrzały wymiar ludzkiego i chrześcijańskiego życia jawi się dopiero w pełni w perspektywie daru. Podczas Mszy św. dla młodzieży z krajów skandynawskich w Valstena (Szwecja) 10 czerwca 1989 r. Jan Paweł II powiedział krótko: „najpełniejszy sens życia polega na dawaniu” i dodał:

Wiedźcie, że nie znajdziecie nigdy prawdziwego szczęścia zamykając się w sobie samych. W waszym życiu nie ma miejsca na egoizm czy apatię. Krzyż przemawia językiem dawania, a wy, młodzi, macie do dania tak wiele!³⁴

Kościół wskazuje na powszechną utratę transcendentnego sensu ludzkiej egzystencji oraz zagubienie na płaszczyźnie etyki, obejmujące nawet tak fundamentalne wartości, jak szacunek dla życia i rodziny.

Istnieje dziś silna pokusa, by wiarę w Boga uznać za mało znaczące zjawisko natury socjologicznej. Wiara w Chrystusa nie jest faktem wyłącznie kulturowym i typowym tylko dla Europy; dowodzi tego jej rozpowszechnianie się na wszystkich kontynentach. Niemniej jednak chrześcijanie przyczynili się w znacznej mierze do ukształtowania europejskiej świadomości i kultury. Nie jest to bez znaczenia dla przyszłości kontynentu, kiedy chrześcijańskie symbole są ośmieszane i gdy wyklucza się Boga z dzieł budowanych przez ludzi, stają się one słabe i ułomne, gdyż brakuje im podstaw antropologicznych i duchowych. Ponadto bez odwołania się do wymiaru transcendentnego działanie polityczne jest często jedynie ideologia³⁵.

W liście apostołskim *Tertio millennio adveniente* z 1994 r. Jan Paweł II zaznaczył, że kryzys cywilizacji widać przede wszystkim w Europie Zachodniej, technicznie bardziej rozwiniętej, ale wewnętrznie zubożonej na skutek zapomnienia o Bogu czy też zepchnięcia Go na ubocze. Współczesne wysoko rozwinięte pod względem gospodarczym społeczeństwa często zatracają podstawy etycznej wizji ludzkiej egzystencji³⁶. U schyłku obecnego stulecia zagrożony jest sam człowiek i środowisko społeczne, w którym żyje i działa. Kryzys kulturowo-moralny jest widoczny w sposób szczególny w środowiskach młodzieżowych. Jan Paweł II często przedstawiał go i interpretował w swoich przemówieniach.

³³ Tenże. *Przemówienie do młodzieży* (Monte del Gozo, 19.08.1989). „L'Osservatore Romano” 10:1989 nr 8 s. 18-19.

³⁴ Tenże. *Homilia podczas Mszy św.* (Vadstena, 10.06.1989). „L'Osservatore Romano” 10:1989 nr 9 s. 29-30.

³⁵ Tenże. *Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Kultury* (14.03.1997). „L'Osservatore Romano” 18:1997 nr 6 s. 33.

³⁶ Tenże. *List apostołski Tertio millennio adveniente w związku z przygotowaniem Jubileuszu Roku 2000* (10.11.1994) [dalej: TMA] p. 50.

Do młodzieży kubańskiej na placu Ignacio Agramonte 23 stycznia 1998 r. powiedział:

Dzisiaj niestety wielu ulega łatwo relatywizmowi moralnemu, a brak poczucia tożsamości nęka wielu młodych: są oni ofiarami wzorców kulturowych pozbawionych wszelkiej treści oraz pewnego typu ideologii, które nie wskazują wymagających i ścisłych norm moralnych. Z tego relatywizmu moralnego rodzi się egoizm, podziały, marginalizacja, dyskryminacja, lęk i nieufność wobec innych. Co więcej, gdy młody człowiek żyje «po swojemu», skłonny jest idealizować wszystko co zagraniczne, ulega pokusom niekontrolowanego materializmu, gubi własne korzenie i myśli tylko o ucieczce. Pustka, jaka powstaje w wyniku takich zachowań, tłumaczy wiele negatywnych zjawisk nękających dziś młodzież: alkoholizm i złe przeżywanie własnej płciowości, narkomanie, prostytutkę, która ukrywa się pod wieloma postaciami i której przyczyny nie zawsze są wyłącznie osobiste, pogoń za przyjemnościami, egoizm i oportunizm, brak poważnej wizji życia, w którym nie ma już miejsca na trwały związek małżeński, a ponadto odrzucenie wszelkiej prawomocnej władzy, pragnienie ucieczki i emigracji, która pozwala uchylić się od wysiłku i odpowiedzialności i schronić w świecie ułud, wyobcowanym i wykorzenionym³⁷.

Wielu chrześcijan uległo atmosferze sekularyzmu i relatywizmu etycznego.

Czy można na przykład przemilczeć zjawisko obojętności religijnej, która sprawia, że wielu współczesnych ludzi żyje dziś tak, jak gdyby Bóg nie istniał, albo zadowala się mglistą religijnością, niezdolną sprostać problemowi prawdy ani obowiązкови zachowania spójności między życiem i wiarą? Należy do tego dodać także powszechną utratę poczucia transcendentnego sensu ludzkiej egzystencji oraz zgubienie na polu etyki, obejmujące nawet tak fundamentalne wartości, jak szacunek dla życia i rodziny³⁸.

W nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego mówi się o rozpadzie rodziny, o zatarciu lub wypaczeniu prawdziwego sensu ludzkiej płciowości³⁹.

Do istoty człowieczeństwa należy poszukiwanie sensu. Jeżeli nawet można żyć poniekąd bez religii, to nie można obyć się bez sensu. Każdy człowiek stwarza sobie jakiś sens życia – brzmi hasło wielu ludzi współczesnych, rezygnujących z poszukiwania nadrzędnego, ogólnie obowiązującego sensu życia. Oznacza to z jednej strony utratę ważności Transcendencji w określaniu sensu życia, z drugiej zaś położenie akcentu na subiektywne zadowolenie i szczęście. Z ofert noszących sens życia jednostka wybiera to, co dla jej subiektywnego ukształtowania życia wydaje się ważne i potrzebne. W nieprzejrzystym, bezładnym, aksjologicznie nieuporządkowanym i niepewnym ponowoczesnym świecie żaden z proponowanych

³⁷ Tenże. *Homilia podczas Mszy św.* (Camagüey, 23.01.1998). „L'Osservatore Romano” 19:1998 nr 3 s. 17.

³⁸ TMA 36.

³⁹ PDV 7.

sensów nie ma szans stania się sensem ostatecznym. Nie jest rzadkością traktowanie życia w kategoriach nihilistycznego *happeningu*.

Doświadczenie ludzkie, w tym doświadczenie sensu, ma różne poziomy znaczeń. Pojawia się ono wtedy, gdy doświadczamy miłości, w poczuciu sprawiedliwości, w poszukiwaniu pracy, a także w sytuacjach, kiedy te wartości są niszczone. Człowiek może zatrzymać się na rzeczach codziennych, na tym, co najbliższe, względne, użyteczne, tracąc wrażliwość na to, co wiąże się z wymiarem duchowym.

Jeśli te środki techniczne nie będą podporządkowane jakiemuś celowi, który wychodzi poza logikę czystego utylitaryzmu, rychło mogą ujawnić swój charakter antyludzki, a nawet przekształcić się w potencjalne narzędzia zniszczenia rodzaju ludzkiego⁴⁰.

Jądrzem wszelkiej kultury jest zespół przekonań religijnych i wartości moralnych, który stanowi jak gdyby „duszę” kultury⁴¹. Kościół – otwarty na inne kultury – głosi własną wizję człowieka i wartości, przez co przyczynia się do humanizacji społeczeństwa, do szerzenia najbardziej autentycznych wartości ludzkich.

Na kryzys cywilizacji trzeba odpowiedzieć «cywilizacją miłości», opartą na uniwersalnych wartościach pokoju, solidarności, sprawiedliwości i wolności, które znajdują pełne urzeczywistnienie w Chrystusie⁴².

W innym nieco kontekście należałoby mówić o budowaniu jedności między wiarą a postępowaniem moralnym, o kształtowaniu godnej i odpowiedzialnej wizji własnego życia i życia społecznego. Ostateczny cel nadaje sens wartości całej egzystencji człowieka, dostarcza mu trwałych i głębokich uzasadnień dla codziennego wysiłku przekształcania rzeczywistości zgodnie z planem Bożym⁴³.

Kościół katolicki chce uczestniczyć w doświadczeniu i nadziei trudnego poszukiwania sensu życia, wskazując na wartości religijne, które chronią przed głęboką pustką i alienującym kryzysem wartości, połączonym z poważnym zagubieniem moralnym. Wychodzi w ten sposób naprzeciw najgłębszym poszukiwaniom i pytaniom człowieka, jak osiągnąć pełny sens. W encyklice *Veritatis splendor* z 1993 r. Jan Paweł II podkreślił:

To dążenie bowiem stanowi rzeczywiste podłoże każdej ludzkiej decyzji i działania, to ukryte poszukiwanie i wewnętrzny impuls porusza ludzką wolność⁴⁴.

Papież przestrzega przed niebezpieczeństwem, jakim jest uznanie za poznawalne tylko tego, co można doświadczyć i zmierzyć, a pomijanie wartości piękna,

⁴⁰ FR 81.

⁴¹ Jan Paweł II. *Homilia podczas Mszy św.* (Camagüey, 23.01.1998) s. 18.

⁴² TMA 52.

⁴³ Tamże 46.

⁴⁴ Jan Paweł II. *Encyklika Veritatis splendor o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła* (6.08.1993) p. 7.

dobra, miłości i duchowości. Nie można ignorować podstawowych pytań o sens życia, świata i historii także na gruncie nauk społecznych, nawet jeżeli socjologia jako nauka obiektywna bada to, co rzeczywiście istnieje, a nie osądza, co powinno bądź nie powinno być⁴⁵.

Integralny humanizm postulowany przez chrześcijaństwo ukazuje duchowe wymiary człowieka, nadaje życiu ludzkiemu pogłębiony sens. Wątki tego humanizmu rozwinął Jan Paweł II w encyklice *Redemptor hominis*, określanej przez niektórych „wielką kartą sensu ludzkiego życia”. Kościół podkreśla, że ukierunkowanie życia osobistego i społecznego na Boga sprawia, że w pełni zrozumiałe stają się tożsamość, sens i cel istnienia osoby. To wszystko ma także swoje odniesienie do pracy ludzkiej. Pytanie o sens pracy ludzkiej wpisuje się w szerszą panoramę dylematów współczesnego człowieka⁴⁶. W społeczeństwie pracy zarówno zabezpieczenie materialne, jak i społeczne uznanie, a także i sens życia zależą od pracy zawodowej.

Oslabienie absolutnych imperatywów moralnych ustanawiających nadrzędny sens ma swoje różnorodne przyczyny i konsekwencje. Zakwestionowanie Wielkiego Sensu nie musi prowadzić do gloryfikacji bezsensu, może prowadzić do kształtowania się wielości lokalnie wytwarzanych sensów, które chociaż zmienne i przygodne, stanowią jakąś podstawę dla codziennych działań i życia jako takiego. Upowszechnia się przekonanie, że o sens życia każdy musi starać się we własnym zakresie, często pokonując twarde realia życiowe. Jednostka nadaje swojemu życiu sens, kształtując własne „światy sensu”, strzegąc swej autonomii i niezależności. Żyje ona coraz częściej w świecie niedoboru ideałów, wartości i norm, w świecie „małych” sensów, sensów bez głębi, pozbawionych wzniosłości, a zwłaszcza w warunkach zanikania wiążącego dla wszystkich sensu życia. Kultura współczesna ze swoją koncentracją na wartościach z „tego świata”, promująca autonomię jednostki, jej wolność i samostanowienie, nie sprzyja poszukiwaniu ostatecznego (religijnego) sensu życia.

Spółczesne społeczeństwa dość często utrudniają swoim członkom odnalezienie odpowiedzi na pytanie, jak żyć i dlaczego właśnie tak, raczej ułatwiają mówienie o bezsensie niż o pozytywnym sensie życia, o alienacji duchowej niż o podmiotowym i osobowym przeżywaniu „ja”. Stąd pytania o sens życia stawiane są w sposób coraz bardziej natrączywy i dramatyczny. W społeczeństwach wysoko rozwiniętych pod względem ekonomicznym obserwuje się procesy zmniejszania się oddziaływania systemów religijnych na sferę interpretacji i usensownienia

⁴⁵ F. Znaniecki. *Relacje społeczne i role społeczne. Niedokończona socjologia systematyczna*. Tł. E. Hałas. Warszawa 2011 s. 5-6.

⁴⁶ J. Mazur. 25 lat „*Laborem exercens*”. W: *Praca kluczem polityki społecznej. Materiały sympozjum w 25-lecie wydania encykliki Laborem exercens Jana Pawła II*. Red. J. Mazur. Lublin 2007 s. 6; A. Rynio. *Integralny rozwój człowieka*. W: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej* s. 448-453; T. Nakielski. *Co to jest katolicka nauka społeczna?* Olsztyn 2011 s. 31-34.

ludzkiego życia. Niektórzy socjologowie mówią o zmniejszonym wpływie określonych systemów interpretacji i o niewystarczającej instytucjonalizacji treści interpretacyjnych w zakresie poczucia i faktyczności sensu.

Społeczeństwa nowoczesne nie tylko sprzyjają bezsensowi życia będącemu „próżnią sensu”, ale też artykułują potrzebę sensu. Człowiek bowiem chce nadawać rzeczywistości, w której żyje, i swojemu życiu jakiś ważny i trwały sens. Kultura świecka okazuje się tu często bezradna. Religie i Kościoły mogą być instancjami pomocowymi także w kształtowaniu kompetencji kulturowych odnoszących się do zarządzania ryzykiem i orientacją życiową. Przeciwdziałają się one poglądom, które deprecjonują sensowność stawiania pytań o Boga, o cel życia, o rzeczywistość duchową⁴⁷.

2. SENS ŻYCIA W NAUCZANIU SPOŁECZNYM BENEDYKTA XVI

We współczesnym złożonym, sfragmentaryzowanym i zsekularyzowanym świecie nie łatwo jest dostrzec transcendentny kształt sensu życia. Kultura współczesna, jeśli nie dąży do odrzucenia, to z pewnością do zepchnięcia na margines społeczny wymiaru religijnego ludzkiej egzystencji. Utylitarystyczna i technokratyczna kultura, która „[...] skłonna jest oceniać wartość rzeczy, a nawet ludzi według kryterium ich bezpośredniej przydatności”⁴⁸, nie ułatwia odkrywania religijnego wymiaru sensu życia. Nie daje odpowiedzi na podstawowe problemy egzystencjalne człowieka.

Tradycyjne uniwersa symboliczne stają się nieodpowiednie dla codziennych doświadczeń typowej jednostki i tracą swój charakter rzeczywistości nadrzędnej⁴⁹.

Współczesny człowiek chce zrobić wszystko sam, przede wszystkim chce panować nad sobą. Także w poszukiwaniu sensu życia nie oczekuje, że otrzyma ten sens od Boga. Kard. Joseph Ratzinger sformułował te nastawienia ludzkie w następujący sposób:

Tak, rzeczywiście stanowi to część poczucia współczesnego człowieka, że sam chce tworzyć życie i nie chce czekać na coś, co może nie nastąpić. W rezultacie

⁴⁷ C. Kościelniak. *Młode pokolenie: między przyszłością a stabilnością. Kościół wobec młodego pokolenia Europejczyków*. W: *Co nas łączy, a co nas dzieli w Europie. Rola Kościoła katolickiego w procesie integracji europejskiej*. Red. R. Budnik, M. Góra. Gliwice 2015 s. 135; J. Mariański. *Jan Paweł II w życiu osobistym i społecznym Polaków*. W: *Dziedzictwo Jana Pawła II. Przesłanie dla Polski*. Red. M. Klimek, B. Więckiewicz. Lublin 2015 s. 11-32.

⁴⁸ Jan Paweł II. *Adhortacja apostolska Vita consecrata o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i w świecie* (25.03.1996) p. 104.

⁴⁹ T. Luckmann. *Niewidzialna religia. Problem religii we współczesnym świecie*. Tł. L. Bluszczyński. Kraków 1996 s. 147-148.

opiera się na tym, co może zrobić sam, i dlatego trudno przyjąć mu wiarę, która mówi, że tego, co decyduje, nie możesz osiągnąć sam, to musi być ci dane. O tyle właśnie to wyznaczenie sensu, które daje oparcie, jest tym, co czyni wiarę tak wielką, ale zarazem tym, co czyni ją tak trudną dla współczesnego człowieka, ponieważ człowiek musi się w niej zawierzyć czemuś, co jest przed nim⁵⁰.

Cała kultura współczesna, oparta na permissywnym i liberalnym wychowaniu, nasiąknięta relatywizmem moralnym, nie sprzyja kształtowaniu się sensu życia w świadomości ludzi. W przemówieniu na spotkaniu z członkami Prezydium Centralnego Komitetu Katolików Niemieckich 24 września we Fryburgu Benedykt XVI mówił o swoistym ubóstwie w sferze religijnej i relatywizmie religijnym.

Żyjemy w czasach charakteryzujących się w znacznym stopniu nieuświadomionym relatywizmem, który przenika wszystkie dziedziny życia. Niekiedy ów relatywizm staje się wojowniczy, atakując ludzi, którzy twierdzą, że wiedzą, gdzie można znaleźć prawdę lub sens życia⁵¹.

Ten relatywizm ma coraz większy wpływ na stosunki międzyludzkie i na społeczeństwo.

Przejawia się także w niestałości i zmienności wielu ludzi oraz w nadmiernym indywidualizmie. Niejeden wydaje się w ogóle niezdolny do jakiegokolwiek wyrzeczenia czy poświęcenia się dla innych. Słabnie ponadto bezinteresowne zaangażowanie na rzecz dobra wspólnego, w dziedzinie społecznej i kulturalnej czy też na rzecz potrzebujących. Inni z kolei nie są już zdolni do bezwarunkowego związania się z drugą osobą. Trudno zdobyć się na odwagę przyrzeczenia wierności na całe życie; na odwagę powiedzenia: od teraz całkowicie należę do ciebie, lub zobowiązania do wierności i autentyczności oraz szczerego szukania rozwiązań swoich problemów⁵².

Mentalność relatywistyczna i utylitarna jest przenoszona na relacje międzyosobowe i rodzinne, co sprowadza ją do poziomu nietrwałych zbieżności indywidualnych interesów i narusza trwałość tkanki społecznej.

Człowiek sam z siebie nie jest zdolny nadać sensu ani sobie, ani światu. Według Benedykta XVI, gdyby świat nie miał w sobie sensu, nasze wysiłki w jego poszukiwaniu nie mogłyby przynieść jakiegokolwiek rezultatu. Nasze dokonania (czyny), które coś znaczą w kontekście celowej struktury, nie kreują jeszcze sensu życia. Sens życia istnieje albo nie istnieje, nie jest on naszym wytworem. To wszystko, co wytwarzamy, może nam zapewnić chwilową satysfakcję, ale nie jest w stanie uzasadnić i napęłnić sensem całości naszego życia.

⁵⁰ J. Ratzinger. *Wybrane wywiady*. T. 13/3. Red. K. Góźdz, M. Górecka. Lublin 2018 s. 919.

⁵¹ Benedykt XVI. *Spotkanie z członkami Prezydium Centralnego Komitetu Katolików Niemieckich* (Fryburg, 24.09.2011). „L'Osservatore Romano” 32:2011 nr 12 s. 32.

⁵² Tamże s. 33.

Rzecz jasna, ludzie zawsze i wszędzie pytali o sens i nadal będą tak czynić. Niezmiennie będą też znajdować jakieś fragmentaryczne odpowiedzi. W odpowiedziach tych wagę zachowują tylko te treści, które przez nas zostają znalezione, a nie wynalezione – które odkrywamy w stworzeniu o nazwie «człowiek». I które pomagają ludziom właściwie zrozumieć samych siebie, sensownie żyć swym życiem⁵³.

Kościół katolicki uważa – twierdzi Benedykt XVI – że sens nie jest konstruowany przez nas, lecz pochodzi od Boga, jest czymś, na czym się opieramy, co nas poprzedza i co sięga poza nasze idee, nasze odkrycie, nasze dokonanie. Jest czymś, co staje się oparciem dla naszego życia. Tym czymś jest ostatecznie miłość Boga do człowieka i człowieka do Boga. Miłość stanowi fundamentalne prawo i fundamentalny cel życia⁵⁴. Tylko sens pochodzący od Boga może być oparciem dla naszego życia.

Religia daje odpowiedzi na głębokie tajemnice ludzkiej egzystencji, stanowi ważną siłę w przewyżnianiu przygodności oraz określaniu sensu życia i śmierci. Odpowiedzi na pytania, kim jest człowiek, jaki jest sens i cel naszego życia, co jest dobrem, a co złem, skąd bierze się cierpienie i jaki jest jego cel, w jaki sposób można osiągnąć prawdziwe szczęście, czym jest śmierć i co po niej następuje – człowiek może poszukiwać w samym sobie, w otaczającym go świecie, w postępie ludzkości, w naukach empirycznych, ale także w religii. *Homo religiosus* istnieje od najdawniejszych czasów.

Na bogatym obszarze ludzkiego doświadczenia powstawały w związku z tym przeróżne formy religijności jako próby odpowiedzi na pragnienie pełni i szczęścia, na potrzebę zbawienia, na poszukiwanie sensu. Człowiek «cyfrowy», podobnie jak jaskiniowiec szuka w doświadczeniu religijnym dróg, które pozwolą mu przewyżnić swoją skończoność i zabezpieczyć swoją niepewną ziemską przygodę. Zresztą, życie pozbawione transcendentnego horyzontu nie miałoby pełnego sensu, a szczęśliwość, do której wszyscy zdążamy, w naturalny sposób wiąże się z przyszłością, z «jutrem», które ma dopiero przyjść⁵⁵.

Religijny sens życia może być wartością centralną (uznaną przez większość) lub wartością peryferyjną (uznaną tylko przez mniejszość). W warunkach pluralizmu społeczno-kulturowego i strukturalnej indywidualizacji pojawiają się konkurencyjne, a nawet sprzeczne teorie i hipotezy, wysuwane dla wytłumaczenia celu i sensu życia. Pytanie o sens życia staje się niekiedy kwestią niezależną od religii i Kościołów, przeżywaną w wymiarach zsekularyzowanych. W konsekwencji

⁵³ Bóg i świat. Wiara i życie w dzisiejszych czasach. Z kardynałem Josephem Ratzingerem, Benedyktem XVI rozmawia Peter Seewald. Tł. G. Sowiński. Kraków 2005 s. 168.

⁵⁴ Tamże s. 168-169; Wokół osoby i myśli Benedykta XVI. Wykłady otwarte zorganizowane w okresie Wielkiego Postu 2006. Red. K. Glombik. Opole 2006.

⁵⁵ Benedykt XVI. Audyencja generalna (11.05.2011). „L'Osservatore Romano” 32:2011 nr 7 s. 50.

tylko dla mniejszości ludzi współczesnych Bóg jest najwyższą wartością, będącą źródłem zasadniczych orientacji życiowych, jedynym gwarantem sensu życia.

Religijna interpretacja sensu życia ma w rzeczywistości różne wymiary, począwszy od sytuacji, w której wszystkie sprawy, wydarzenia i działania człowieka są podporządkowane religii, aż po ogólną aprobatę religii jako instancji, która może uzasadniać sens życia w jego rozmytych konturach i niejasnych kształtach. Wtórnią rolę religii w usensownieniu życia potwierdza analiza ocen twierdzenia, że życie ma sens tylko dlatego, że istnieje Bóg. Sformułowane twierdzenie ma postać skrajną i sugeruje do pewnego stopnia konieczny związek między niewiarą i bezsenssem życia oraz między wiarą w Boga a sensem życia. Takie stanowisko wydaje się reprezentować Kościół katolicki, który twierdzi, że jeżeli sprowadzimy życie człowieka tylko do wymiaru horyzontalnego, do tego, co można postrzegać empirycznie, wówczas życie straci swój głęboki sens.

Człowiek jest wytłumaczalny i znajduje swój najgłębszy sens tylko o tyle, o ile istnieje Bóg⁵⁶.

Podsumowując w swoich spotkaniach z młodzieżą problem sensu życia, papież często przywołują postać młodego człowieka z Ewangelii, który chciał dowiedzieć się od Jezusa, co ma robić, jak ma żyć, by w przyszłości osiągnąć życie wieczne. Chciał on odnaleźć w codziennej egzystencji sens, pełnię, prawdę. Młody człowiek z Ewangelii reprezentuje poszukiwania wielu młodych ludzi współczesnych, którzy nie mogą i nie chcą żyć bez poszukiwania prawdy o sobie samym – czym jestem, po co mam żyć – którzy poszukują prawdy pobudzającej do otwarcia horyzontu i do wychodzenia poza to, co materialne. Nie chcą oni uciekać od rzeczywistości, ale chcą nią żyć w sposób jeszcze prawdziwszy, bogatszy w sens i nadzieję, a nie tylko w sposób powierzchowny. Młodzi ludzie poszukują na swojej drodze życiowej kogoś, kto umiałby rozmawiać z nimi o wartościach i perspektywach, dla których warto poświęcić własną przyszłość⁵⁷.

Benedykt XVI zachęca młodych do refleksji i do zadawania sobie podstawowych pytań o sens i wartość życia oraz do niepoprzestawiania na częściowych i bezpośrednich odpowiedziach, z pewnością na krótką metę łatwiejszych i wygodniejszych. Przestrzega młodych przed różnymi złudzeniami.

Jednym ze złudzeń, które powstały na przestrzeni dziejów, było myślenie, że postęp techniczno-naukowy będzie mógł w sposób absolutny dać odpowiedź na wszystkie problemy ludzkości i znaleźć dla nich rozwiązanie. Widzimy, że tak nie jest. W rzeczywistości, nawet gdyby to było możliwe, nic ani nikt nie mógłby przekreślić najgłębszych pytań o znaczenie życia i śmierci, znaczenie cierpienia, wszystkiego, ponieważ te pytania są wpisane w duszę ludzką, w nasze serce i wychodzą poza sferę potrzeb. Człowiek, również w erze postępu

⁵⁶ Tenże. *Audiencja generalna* (27.10.2010). „L'Osservatore Romano” 33:2011 nr 1 s. 42.

⁵⁷ J. Galarowicz. *Powołani do odpowiedzialności. Elementarz etyczny*. Kraków 1993 s. 111-115.

naukowego i technologicznego – który przyniósł nam tak wiele – pozostaje istotą, która pragnie czegoś więcej, więcej niż wygod i dobrobytu, jest istotą otwartą na pełną prawdę o swojej egzystencji, która nie może poprzestać na rzeczach materialnych, ale chce poszerzać swój horyzont⁵⁸.

W przemówieniu do młodzieży w Bkerké w Libanie 15 września 2012 r. Benedykt XVI przestrzegał swoich słuchaczy, by obecne rozczarowania nie skłaniały ich do ucieczki w światy alternatywne, takie jak świat różnego rodzaju narkotyków czy żaloszny świat pornografii. Sieci społecznościowe, chociaż ciekawe, bardzo łatwo prowadzą do uzależnienia i mylenia świata rzeczywistego z wirtualnym.

Poszukujcie relacji obfitujących w prawdziwą i szlachetną przyjaźń i nimi żyjcie. Promujcie inicjatywy, które nadają sens i głębię waszemu życiu, walczycie z powierzchownością i skłonnościami do konsumpcjonizmu! Jesteście również wystawieni na inną pokusę – pokusę pieniądza, tego tyrańskiego bożka, który zaślepia tak bardzo, że niszczy osobę i jej serce. Otaczające was przykłady nie zawsze są najlepsze. [...] Poszukujcie mądrych mistrzów, kierowników duchowych, którzy potrafią wam wskazać drogę dojrzałości, odejdźcie od tego, co iluzoryczne, co jest blichtrzem i kłamstwem⁵⁹.

Prawdziwy sens otwiera człowieka na nieskończoność. Dane naukowe i urządzenia technologiczne nie mogą zastąpić takiego świata, w którym jest życie, horyzonty znaczenia i wolności, bogactwa więzi, jakie tworzy przyjaźń i miłość. Koncentracja na wartościach duchowych nie oznacza lekceważenia postępu naukowego czy technicznego, ale zrozumienie, że każdy z nas jest określany nie tylko przez wymiar horyzontalny, ale i wertykalny.

Tu właśnie człowiek decyduje, jak ukierunkować własne życie, i dokonuje wyboru, komu je powierzyć, komu powierzyć siebie. Jest zawsze ryzyko, że uwięzi człowieka świat rzeczy, tego, co najbliższe, względne, użyteczne, i straci on wrażliwość na to, co wiąże się z naszym wymiarem duchowym⁶⁰.

Papież – co zrozumiałe – wskazuje na religię, konkretnie na Chrystusa, jako ostateczną odpowiedź na potrzebę sensu życia i zaspokojenie ostatecznego poczucia tego sensu. Religia otwiera perspektywę wartości, których nie może dać świat wartości doczesnych. Co więcej, przekacentowanie wartości ze sfery *profanum* prowadzi do życia powierzchownego, opartego na wartościach przemijających, w końcu może prowadzić do zwątpienia i rozczarowania. W *Orędziu na XXVII Światowy Dzień Młodzieży* Benedykt XVI podkreślił, że w naszym myśleniu o przyszłości i w trosce o radość życia młodzi ludzie powinni odkrywać, że

⁵⁸ Benedykt XVI. *Spotkanie z młodzieżą przed katedrą w Pennabili* (19.06. 2011). „L'Osservatore Romano” 32:2011 nr 8-9 s. 20-21.

⁵⁹ Tenże. *Spotkanie z modzieżą w Bkerké* (15.09.2012). „L'Osservatore Romano” 33:2012 nr 9-10 s. 16.

⁶⁰ Tenże. *Spotkanie z młodzieżą przed katedrą w Pennabili* (19.06. 2011) s. 20.

najgłębszy sens i wartość życia polega na tym, że jesteśmy akceptowani, przyjęci i umiłowani przez Boga, nie w sposób niedoskonały, jak to bywa z akceptacją u ludzi, ale w sposób bezwarunkowy. Bóg upewnia nas, że jesteśmy chciani, mamy swoje miejsce w świecie i w historii, jesteśmy w indywidualny sposób kochani przez Niego. Sens życia odkrywamy w wierności i w wytrwałości w czynieniu dobra, co przynosi radość, nawet jeżeli nie jest ono natychmiastowe. Duch służby, a nie dążenie do władzy, sukcesu materialnego i pieniędzy, powinien kierować życiem ludzi młodych. Na tej drodze społeczeństwo będzie stawać się bardziej sprawiedliwe i ludzkie⁶¹.

Odkrycie religijnego (ostatecznego) sensu życia pozwala zrozumieć tajemnicę przeznaczenia człowieka po śmierci, ale i uzdalnia do budowania w rzeczywistości doczesnej społeczeństwa opartego na poszanowaniu ludzkiej godności i ukształtowaniu moralnego wymiaru życia. Kościół katolicki w swoim nauczaniu niezmiennie podkreśla, że bez otwarcia się na Transcendencję, która pozwala odnaleźć odpowiedzi na pytania o sens życia, rodzące się w myśli i sercu człowieka, i o to, jak żyć moralnie, staje się on niezdolny do działania w duchu sprawiedliwości i zaangażowania się na rzecz drugiego oraz pokoju w społeczeństwie.

Wielkość i rację bytu każdej osoby można odnaleźć jedynie w Bogu. Tym samym bezwarunkowe uznanie godności każdej istoty ludzkiej, każdego z nas oraz świętości życia pociąga za sobą odpowiedzialność wszystkich przed Bogiem. Musimy zatem zjednoczyć nasze wysiłki, aby rozwijać zdrową antropologię, obejmującą jedność osoby. Bez niej nie można budować prawdziwego pokoju⁶².

3. UWAGI KOŃCOWE

Jan Paweł II i Benedykt XVI wskazują drogi wyjścia z kryzysu sensu. Odchodzenie od wartości utylitarnych i hedonistycznych, przekraczanie wymiarów materialnych i otwieranie się na wartości duchowe i religijne – to tylko niektóre hasła wywoławcze. Często mówią o ludziach młodych, którzy w sposób zdecydowany stawiają podstawowe i nieuniknione pytania o wartości, które rzeczywiście są w stanie nadać pełny sens egzystencji człowieka, jego cierpieniu, a nawet umieraniu i śmierci. Najpewniejszą drogą znalezienia sensu życia jest otwarcie się na wartości religijne. Jan Paweł II i Benedykt XVI podkreślają, że adekwatną

⁶¹ Tenże. *Orędzie na XXVII Światowy Dzień Młodzieży*. „L'Osservatore Romano” 33:2012 nr 5 s. 9-11.

⁶² Tenże. *Spotkanie z członkami rządu, instytucji państwowych, korpusu dyplomatycznego, zwierzchnikami religijnymi i przedstawicielami świata kultury* (Liban, 15.09.2012). „L'Osservatore Romano” 33:2012 nr 9-10 s. 11.

i ostateczną odpowiedzią na pytanie o sens życia i dziejów jest Jezus Chrystus. On jest prawdziwym sensem naszego życia.

Ten, kto potrafi nadać sens swojemu życiu, łatwiej znosi trudności i uciążliwości dnia codziennego niż ten, kto traktuje życie jako mało sensowne i bez wyraźnych celów.

Dzisiejszemu człowiekowi brak często zmysłu dla czynnika transcendentnego, rzeczywistości nadprzyrodzonej, czegoś, co go przewyższa. Człowiek nie może żyć bez czegoś, co sięga dalej, co go przewyższa. Człowiek przeżywa siebie, jeżeli jest świadomy tego, jeżeli musi ciągle przewyższać siebie, przechodzić siebie. Ta transcendencja jest wpisana głęboko w konstytucję ludzkiej osoby⁶³.

Religia – jako kategoria transcendentna łącząca człowieka z Kimś Wyższym – stanowi ważny czynnik wnoszący sens w życie jednostki, z kolei sens życia tworzy ważny kontekst dla głębszego zrozumienia wiary. Sens jest drogą otwierającą człowieka na Transcendencję.

Nauczanie społeczne Kościoła na temat sensu życia ma przede wszystkim wymiar teologiczny (*sub specie aeternitatis*), mówi się tu o najgłębszym, prawdziwym, obiektywnym, opartym na wartościach sensie życia. W Bogu, w Chrystusie została nam przekazana najgłębsza wartość i znaczenie ludzkiej egzystencji.

Chodzi więc o odnalezienie w życiu ludzkim takiej drogi, która nie kończy się nicością, pustką i bezsensem. Dla człowieka religijnego pytanie o sens życia i śmierci ma charakter aksjologiczny i wiąże się ściśle z nauką moralną. Tylko wtedy można mówić o sensie życia, o moralności, jeżeli człowiek odnajdzie swoje stwórczo-zbawcze usytuowanie i potrafi je określić. Jeśli chrześcijańska nauka moralna ma wyjaśnić zagadnienie sensu ludzkiego życia, a w konsekwencji jego pełnego rozwoju aż do momentu śmierci, to musi przede wszystkim ujawnić pełny obraz człowieka, ukazać taki jego zarys, jaki odpowiada stwórczemu i zbawczemu zamysłowi Bożemu⁶⁴.

Kościół katolicki w swoim nauczaniu społecznym podejmuje często problematykę sensu życia, najczęściej w powiązaniu z celem ostatecznym ludzkiego życia⁶⁵. Akcentuje on szczególnie ważność transcendentnego sensu, który nadaje pełniejszy wymiar codziennym dążeniom i działaniom człowieka. Wskazywanie na trwałe i ostateczne wartości jest szczególnie ważne w dzisiejszych społeczeństwach, które pod wieloma względami są w sytuacji niestabilnej, doświadczają

⁶³ Jan Paweł II. *Nauczanie papieskie*. T. 3/1. Red. E. Weron, A. Jarocho. Poznań – Warszawa 1985 s. 377; por. B. Drożdż. *Społeczna funkcja własności w świetle encykliki Fratelli tutti papieża Franciszka*. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 31:2021 nr 1 s. 28-35.

⁶⁴ P. Góralczyk. *Sens życia, sens śmierci. W pełni osobowe spotkanie z Chrystusem*. Ząbki 2003 s. 8.

⁶⁵ P. Królikowski, M. Rusecki. *Sens życia*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 17. Red. E. Gigilewicz. Lublin 2012 kol. 1424-1426.

braku bezpieczeństwa, w których ludziom brakuje ważnych punktów odniesienia, pomocnych dla ukierunkowania życia, w których ludziom coraz trudniej jest być szczęśliwymi.

Kościół katolicki w ramach swojej misji chce wpływać na wzorce moralne młodzieży i na kształt społeczeństwa, zgodnie z wielowiekową tradycją chrześcijańską. W swej integralnej posłudze każdemu człowiekowi i każdemu narodowi troszczy się o to, by młodzi nie ulegali zniechęceniu i rezygnacji, by nie poddawali się bezdusznosci i pesymizmowi. Kościół jest bardzo ważną instancją wychowawczą, która nie tylko przeciwdziała objawom bezsensu życia, ale pozytywnie – poprzez upowszechniany system wartości – kształtuje pełniejszy obraz życia. Znaczna część Europejczyków podziela pogląd, że gdyby zabrakło Kościoła, wielu ludzi uległoby dezorientacji i nie wiedziałoby, czy życie ma sens, czy go nie ma, o jaki ostatecznie sens chodzi⁶⁶. Kościół jest instytucją powołaną do zaspokajania ludzkiego zapotrzebowania na wartości, również te niosące sens życia⁶⁷.

BIBLIOGRAFIA

- Benedykt XVI: *Audycja generalna* (11.05.2011). „L'Osservatore Romano” 32:2011 nr 7 s. 49-51.
- Benedykt XVI: *Audycja generalna* (27.10.2010). „L'Osservatore Romano” 33:2011 nr 1 s. 42-44.
- Benedykt XVI: *Orędzie na XXVII Światowy Dzień Młodzieży*. „L'Osservatore Romano” 33:2012 nr 5 s. 9-13.
- Benedykt XVI: *Spotkanie z członkami Prezydium Centralnego Komitetu Katolików Niemieckich* (Fryburg, 24.09.2011). „L'Osservatore Romano” 32:2011 nr 12 s. 32-33.
- Benedykt XVI: *Spotkanie z członkami rządu, instytucji państwowych, korpusu dyplomatycznego, zwierzchnikami religijnymi i przedstawicielami świata kultury* (15.09.2012). „L'Osservatore Romano” 33:2012 nr 9-10 s. 11-13.
- Benedykt XVI: *Spotkanie z młodzieżą przed katedrą w Pennabilli* (19.06.2011). „L'Osservatore Romano” 32:2011 nr 8-9 s. 20.
- Benedykt XVI: *Spotkanie z młodzieżą w Bkerké* (15.09.2012). „L'Osservatore Romano” 33:2012 nr 9-10 s. 15-17.
- Berger P.L., Luckmann T.: *Modernität, Pluralismus und Sinnkrise. Die Orientierung des modernen Menschen*. Gütersloh: Verlag Bertelsmann Stiftung. 1995.

⁶⁶ P.M. Zulehner, H. Denz. *Wie Europa lebt und glaubt. Europäische Wertestudie. Tabellenband*. Wien 1993 s. 22.

⁶⁷ J. Mariński. *Kościół katolicki w Polsce i Europie – analiza socjologa*. W: *Kościół w czasach Jana Pawła II*. Red. M. Rusecki, K. Kaucha, J. Mastej. Lublin 2005 s. 417-435; J. Pliszak. *Moralno-społeczny i pastoralny wymiar marginalizacji społecznej w świetle nauczania Jana Pawła II*. Kraków 2015 s. 260-271.

- Bóg i świat. Wiara i życie w dzisiejszych czasach. Z kardynałem Josephem Ratzingerem, Benedyktem XVI rozmawia Peter Seewald.* Tł. G. Sowiński. Kraków: Wydawnictwo Znak 2005.
- Chalas K, Maj A.: *Nauczanie Jana Pawła II w procesie wychowawczo-dydaktycznym szkoły.* T. 1: *Edukacja poprzez projekty drogą zgłębiania nauczania Jana Pawła II.* Kraków: Wydawnictwo „scriptum” 2020.
- Drożdż B.: *Społeczna funkcja własności w świetle encykliki Fratelli tutti papieża Franciszka.* „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 31:2021 nr 1.
- Furmanek W.: *Człowiek wobec wartości.* Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego 2019.
- Galarowicz J.: *Powołani do odpowiedzialności. Elementarz etyczny.* Kraków: Oficyna Naukowa i Literacka T. I. C. 1993.
- Góralczyk P.: *Sens życia, sens śmierci. W pełni osobowe spotkanie z Chrystusem.* Ząbki: APOSTOLICUM. Wydawnictwo Księży Pallotynów Prowincji Chrystusa Króla 2003.
- Grzegorzczak A.: *Encyklika w obronie sensu istnienia (Refleksje filozofa analitycznego po przeczytaniu Encykliki Fides et ratio).* „Przegląd Filozoficzny” 7:1999 nr 4.
- Jan Paweł II: *Adhortacja apostolska Familiaris consortio o zadaniach rodziny chrześcijańskiej* (22.11.1981).
- Jan Paweł II: *Adhortacja apostolska Vita consecrata o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i w świecie* (25.03.1996).
- Jan Paweł II: *Anioł Pański* (8.08.1993). „L'Osservatore Romano” 14:1993 nr 11 s. 49.
- Jan Paweł II: *Audienca generalna* (1.05.1991). „L'Osservatore Romano” 12:1991 nr 6 s. 57-58.
- Jan Paweł II: *Audienca generalna* (11.11.1998) „L'Osservatore Romano” 20:1999 nr 3.
- Jan Paweł II: *Audienca generalna* (27.08.1997). „L'Osservatore Romano” 18:1997 nr 10 s. 9-10.
- Jan Paweł II: *Dzieła zebrane.* T. 9: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa.* Cz. 1: *Polska.* Kraków: Wydawnictwo M. 2008.
- Jan Paweł II: *Encyklika Dives in misericordia o Bożym miłosierdziu* (30.11.1980).
- Jan Paweł II: *Encyklika Redemptor hominis* (4.03.1979).
- Jan Paweł II: *Encyklika Veritatis splendor o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła* (6.08.1993).
- Jan Paweł II: *Homilia podczas Mszy św.* (Camagüey, 23.01.1998). „L'Osservatore Romano” 19:1998 nr 3 s. 16-18.
- Jan Paweł II: *Homilia podczas Mszy św.* (Hradec Králové, 26.04.1997). „L'Osservatore Romano” 18:1997 nr 8-9 s. 12-13.
- Jan Paweł II: *Homilia podczas Mszy św.* (Madryt, 16.06.1993). „L'Osservatore Romano” 14:1993 nr 8-9 s. 22-24.
- Jan Paweł II: *Homilia podczas Mszy św.* (Rzym, 13.12.1990). „L'Osservatore Romano” 11:1990 nr 12 s. 10.
- Jan Paweł II: *Homilia podczas Mszy św.* (Vadstena, 10.06.1989). „L'Osservatore Romano” 10:1989 nr 9 s. 29-30.
- Jan Paweł II: *List apostolski Tertio millennio adveniente w związku z przygotowaniem Jubileuszu Roku 2000* (10.11.1994).

- Jan Paweł II: *List do młodych całego świata Parati semper z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży*. <www.ekai.pl> [dostęp: 2.09.2021].
- Jan Paweł II: *Nauczanie papieskie*. T. 3/1. Red. E. Weron, A. Jaroch. Poznań – Warszawa: Wydawnictwo Pallottinum 1985.
- Jan Paweł II: *Orędzie na XII Światowy Dzień Młodzieży 1997* (15.08.1996). „L'Osservatore Romano” 17:1996 nr 10 s. 4-7.
- Jan Paweł II: *Posynodalna adhortacja apostołska Pastores dabo vobis o formacji kapłanów we współczesnym świecie* (25.03.1992).
- Jan Paweł II: *Przemówienie do młodzieży* (Monte del Gozo, 19.08.1989). „L'Osservatore Romano” 10:1989 nr 8 s. 18-20.
- Jan Paweł II: *Przemówienie do przewodniczących Europejskich Episkopatów ds. Rodziny i Życia* (13.06.2003). „L'Osservatore Romano” 24:2003 nr 10 s. 40-41.
- Jan Paweł II: *Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Kultury* (14.03.1997). „L'Osservatore Romano” 18:1997 nr 6 s. 33-34.
- Jan Paweł II: *Przemówienie otwierające IV Konferencję Ogólną Episkopatu Ameryki Łacińskiej* (12.10.1992). „L'Osservatore Romano” 13:1992 nr 12 s. 22-31.
- Jan Paweł II: *Przemówienie podczas modlitewnego czuwania* (Denver, 14.08.1993). „L'Osservatore Romano” 14:1993 nr 11 s. 27-31.
- Jan Paweł II: *Przemówienie z okazji 30. rocznicy konstytucji Gaudium et spes* (8.11.1995). „L'Osservatore Romano” 17:1996 nr 1 s. 40-42.
- Kochaniewicz B.: *Sens ludzkiej egzystencji według Jana Pawła II. W: Między sensem i bez-sensem ludzkiej egzystencji. Teologiczna odpowiedź na fundamentalne pytania współczesnego człowieka. VIII Kongres Teologów Polskich Poznań 13-16 września 2010*. Poznań: Redakcja Wydawnictw UAM – Wydział Teologiczny 2012.
- Kościelniak C.: *Młode pokolenie: między przyszłością a stabilnością. Kościół wobec młodego pokolenia Europejczyków. W: Co nas łączy, a co nas dzieli w Europie. Rola Kościoła katolickiego w procesie integracji europejskiej*. Red. R. Budnik, M. Góra. Gliwice: Wydawnictwo „Wokół nas” 2015.
- Królkowski P., Rusecki M.: *Sens życia. W: Encyklopedia katolicka*. T. 17. Red. E. Gigilewicz. Lubli: Towarzystwo Naukowe KUL 2012.
- Luckmann T.: *Niewidzialna religia. Problem religii we współczesnym świecie*. Tł. L. Bluszcz. Kraków: Zakład Wydawniczy NOMS 1996.
- Mariański J.: *Jan Paweł II w życiu osobistym i społecznym Polaków. W: Dziedzictwo Jana Pawła II. Przestanie dla Polski*. Red. M. Klimek, B. Więckiewicz. Lublin: Wydawnictwo KUL 2015.
- Mariański J.: *Kościół katolicki w Polsce i Europie – analiza socjologa. W: Kościół w czasach Jana Pawła II*. Red. M. Rusecki, K. Kaucha, J. Mastej. Lublin: Wydawnictwo KUL. Wydawnictwo „Gaudium” 2005.
- Marquard O.: *W sprawie diety oczekiwania na sens*. „Edukacja Filozoficzna” 13:1992.
- Mazur J.: *25 lat „Laborem exercens”*. W: *Praca kluczem polityki społecznej. Materiały symposium w 25-lecie wydania encykliki Laborem exercens Jana Pawła II*. Red. J. Mazur. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2007.
- Nakielski T.: *Co to jest katolicka nauka społeczna?* Olsztyn: Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” Oddział Okręgowy w Olsztynie 2011.

- Nauczanie papieskie*. T. 3/1: 1980. Red. E. Weron, A. Jaroch. Poznań – Warszawa: Pallottinum 1985.
- Nowak M.: *Wartości uniwersalne*. W: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*. Red. K. Chałas, A. Maj. Radom: POLWEN Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne 2016.
- Pliszak J.: *Moralno-społeczny i pastoralny wymiar marginalizacji społecznej w świetle nauczania Jana Pawła II*. Kraków: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie Wydawnictwo Naukowe 2015.
- Ratzinger J.: *Wybrane wywiady*. T. 13/3. Red. K. Góźdz, M. Górecka. Lublin: Wydawnictwo KUL 2018.
- Rynio A.: *Integralny rozwój człowieka*. W: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*. Red. K. Chałas, A. Maj. Radom: POLWEN Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne 2016.
- Skrzypińska K.: *Poczucie sensu życia i zadowolenie młodzieży studenckiej*. „Psychologia Rozwojowa” 2002 nr 7.
- Sobór Watykański II: *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes* (7.12.1965).
- Stepulak M.Z.: *Sens życia*. W: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*. Red. K. Chałas, A. Maj. Radom: POLWEN Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne 2016.
- Ulman P.: *Praca człowieka i godne jej wynagrodzenie w świetle encykliki Centesimus annus*. W: *Polityka społeczna wobec „nowych rzeczy”. 25-lecie encykliki Centesimus annus św. Jana Pawła II*. Red. J. Mazur. Kraków: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie Wydawnictwo Naukowe 2016.
- Wielecki K.: *Mysł Jana Pawła II w kontekście polityki społecznej w czasach postindustrializmu*. W: *Polityka społeczna wobec „nowych rzeczy”. 25-lecie encykliki Centesimus annus św. Jana Pawła II*. Red. J. Mazur. Kraków: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie Wydawnictwo Naukowe 2016.
- Wokół osoby i myśli Benedykta XVI. Wykłady otwarte zorganizowane w okresie Wielkiego Postu 2006*. Red. K. Glombik. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego 2006.
- Znaniecki F.: *Relacje społeczne i role społeczne. Niedokończona socjologia systematyczna*. Tł. E. Hałas. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2011.
- Zulehner P.M., Denz H.: *Wie Europa lebt und glaubt. Europäische Wertestudie*. Wien: Tabellenband. Patmos Verlag 1993.

Streszczenie: Pytania o sens życia należą do najważniejszych, a pozytywne odpowiedzi na nie określają w znaczący sposób kształt naszego życia. Nasz początek, cel życia, istnienie zła i cierpienia, nieuchronność śmierci, tajemnica egzystencji poza tą granicą, to są pytania, których nie można pominąć. Problematyka sensu życia pojawia się w encyklikach papieskich, adhortacjach, homiliach, w środowowych audiencjach, w przemówieniach na Anioł Pański itp. W artykule zwracamy szczególną uwagę na religijny i społeczny kontekst sensu życia w wypowiedziach dwóch papieży: Jana Pawła II i Benedykta XVI.

Słowa kluczowe: Jan Paweł II, Benedykt XVI, wartości, sens życia, religia, sekularyzacja, relatywizm moralny.